

Protokół nr 3
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich
Sejmiku Województwa Śląskiego
w dniu 29 stycznia 2019 roku

Posiedzenie prowadził Pan Rafał Kandziora, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich. Członkowie Komisji zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także goście zgodnie z załączoną listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

PORZĄDEK POSIEDZENIA

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.
2. Wykorzystanie środków finansowych w województwie śląskim na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2014 – 2020.
3. Zatwierdzenie protokołu Nr 1 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich w dniu 12 grudnia 2018 r.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich na 2019 rok.
5. Sprawy różne.

Ad. 1

Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich obecnych. Stwierdził również wymagane quorum.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia, uzupełniony o dodatkowy punkt: *Zatwierdzenie protokołu Nr 1 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich w dniu 12 grudnia 2018 r.* Zapytał czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku?

Komisja przyjęła przez aklamację.

Ad. 2

Wykorzystanie środków finansowych w województwie śląskim na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2014 – 2020.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu została już zreferowana część tematu dotyczącego wykorzystania środków europejskich przez przedstawicieli Wydziału Rolnictwa i Terenów Wiejskich. Na dzisiejszym posiedzeniu temat będzie kontynuowany przez dyrektorów wydziałów zajmujących się funduszami europejskimi.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora na wstępie zaznaczyła, że przygotowana została wspólna prezentacja trzech wydziałów funduszowych. W sytuacji pojawienia się pytań szczegółowych wszyscy obecni dyrektorzy są do dyspozycji członków Komisji. Następnie Pani Dyrektor omówiła prezentację multimedialną pn.: *Wsparcie RPO WSL 2014 – 2020 na rozwój obszarów wiejskich*

(wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu).

Radna Beata Kocik zauważyła, że zainteresowanie środkami w obszarze RLKS z EFS jest stosunkowo małe.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora stwierdziła, że chodzi o zainteresowanie, ale i te środki są trudne. Przejście pozytywnej oceny nie jest takie oczywiste dla projektów. Nawet jeśli jest zainteresowanie, nie zawsze jakość wniosków jest wystarczająca. Bariera, która podnosi RLKS jest to, że projekty EFS-owe RPO muszą wynikać z lokalnej strategii działania, która jest w ramach PROW. W praktyce jest to dodatkowe utrudnienie dla beneficjentów. Projekty z osi wyłączenia społecznego muszą wynikać z programów rewitalizacji, a dla małych gmin nie jest łatwe przyjąć ten dokument. Do tego muszą jeszcze wynikać z lokalnych strategii działania. Ponadto zawsze „projekty miękkie” cieszą się mniejszym zainteresowaniem. **Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora** zapytał, czy wynika to z braku zapisów w lokalnych strategiach?

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora podkreśliła, że projekty muszą być ujęte w lokalnych strategiach działania.

Radna Beata Kocik zauważyła, że projekty w lokalnych strategiach są opracowywane raz na jakiś czas i rzadko są zmieniane, a na pewno nie są zmieniane pod konkursy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora zauważyła, że rzeczywistość społeczna jest tak zmienna, że zmieniają się też potrzeby. Generalnie w dalszym ciągu przedstawiają skuteczność beneficjentów w staraniu się o środki. Jeszcze trudno mówić o rezultatach. Przełomem powinien być obecny rok – tyle projektów będzie zakontraktowanych, że będzie możliwość pokazania szacowanych rezultatów i na jakie konkretnie przełoży się to wskaźniki dla tych obszarów.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora zapytał, w jakiej przestrzeni czasowej warto byłoby spotkać się jeszcze raz, aby sprawozdanie mówiło już o końcowym zaawansowaniu, by zapoznać się z postępami?

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora odpowiedziała, że trudno powiedzieć, kiedy będzie możliwe przedstawienie końcowego zaangażowania, zważywszy na to, że projekty można realizować do roku 2023. Rok 2018, to jest dopiero połowa okresu. Pod koniec tego roku przy projektach EFRR można będzie powiedzieć, że wszystkie będą zakontraktowane. W projektach EFS trudno to do końca określić.

Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jarosław Wesołowski uzupełnił, że na pewno będą już listy rankingowe. W październiku są planowane kolejne nabory na te włączeniowe projekty. W uzupełnieniu wypowiedzi Pani Dyrektor Koczar – Sikory, stwierdził, że główny problem leży jednak w jakości przygotowywanych aplikacji. Z lokalnymi strategiami rozwoju jakiś czas temu poradzono sobie. Zapisy w lokalnych strategiach i programach rewitalizacji są, przynajmniej w zakresie EFS, dosyć okrągłe, pojemne, dzięki czemu różne przedsięwzięcia mogą się wpisywać. W przypadku edukacji, nawet jeśli osiągniemy 50%, zawsze jest jakiś podmiot zainteresowany projektem. Zazwyczaj jest to gmina, bo są to projekty edukacji ogólnej. Dyrektorzy szkół, chodzą za tym projektem, są nim zainteresowani ale dosyć często brakuje mu wsparcia, jest pozostawiony samemu sobie, bo nie ma dużych komórek wykwalifikowanych w EFS w małych gminach. W włączeniach społecznych jest to

problem potencjału. Nie ma tu organizacji pozarządowych. Na obszarach miejskich większość tych projektów robią organizacje pozarządowe. Tutaj brakuje podmiotów, które pilnowałyby tematu. Jak jest już lista rankingowa, wysyłane są zastrzeżenia beneficjentom. Wydaje się, że będzie problem z zagospodarowaniem tych środków. Należy przypomnieć, że w trakcie prac nad zagadnieniem, to przez Związek Gmin i Powiatów Województwa Śląskiego zasugerowane były te tematy, gdzie oczekiwano wydzielonej alokacji EFS-owej. Chęci nie współgrają jednak z potencjałem. Gdyby patrzeć na same tylko wskaźniki, projekty idą w setki tysiące osób. W porównaniu jednak do tego, co miało być zrobione oraz do kwot, to tylko niewielka część została zrobiona tego, co pierwotnie zakładano.

Radny Stanisław Gmitruk przypomniał, że niektórzy pamiętają efekty pracy trzech wydziałów europejskich, przedstawione jakiś czas temu. W porównaniu do tego, co dzisiaj zostało przedstawione postępowanie jest duże. Trzeba jednak dążyć do tego, by pewne kwoty na Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i Europejski Fundusz Społeczny były wykorzystane. Jeśli chodzi o projekty tzw. „twarde” pomiędzy poddziałaniami możliwa jest relokacja i w efekcie te wskaźniki wykorzystania środków kontraktacji można jeszcze poprawić. Zapytał, jak wygląda sumarycznie wskaźnikowa kontraktacja w Europejskim Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskim Funduszu Społecznym? Zwracając się do Dyrektora Wesołowskiego zapytał, czy w pracach realizowanych przez wydział jest możliwa relokacja? Są takie działania, poddziałania, gdzie rzeczywiście nie ma zainteresowania, nie ma potencjału i wówczas warto byłoby przerzucić środki - relokować je za zgodą Komisji Europejskiej. Zapytał także jakie widzi Pan Dyrektor potencjalne możliwości w zakresie dalszej działalności promocyjno – informacyjnej?

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora odpowiedziała, że dopiero teraz ten postęp przekłada się na wybrane i zakontraktowane projekty. W przypadku EFRR siłą rzeczy te inwestycje nie będą jeszcze zrealizowane. Na pewno pod koniec roku będzie już widać po zakontraktowaniu, czy przynajmniej szacunkach na podstawie umowy, jakie efekty powinny przynieść te projekty. Jeżeli jest wola przesłania progresu od początku do końca, można przesłać na ręce Pana Przewodniczącego szacowane wskaźniki na podstawie tych umów, które są zakontraktowane na dzień dzisiejszy. Będzie to wprawdzie informacja bez tego przełomu, który przyniesie parę rozstrzygnięć ale pozwoli przedstawić progres. Pani Dyrektor zobowiązała się do przesłania takiego raportu wskaźnikowego a pod koniec roku do uaktualnienia materiału.

Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jarosław Wesołowski podkreślił, że odpowiedź na pytanie dotyczące relokacji środków, nie jest prosta. W całym Programie na obszary wiejskie w zasadzie w każdym jednym działaniu jest możliwość, by podmioty z obszarów wiejskich mogły startować. Część, która nie idzie, to część specyficzna, dedykowana lokalnym grupom działania, które przygotowywały swoje lokalne strategie. Nie ma innego miejsca w Programie, bo wymagałoby to renegotjacji Programu z Komisją Europejską, żeby w innym obszarze wydzielić takie środki. W wielu obszarach, gdzie beneficjenci z obszarów wiejskich prawdopodobnie byłiby zainteresowani, one się po prostu wyczerpują. Ten konkretny instrument – lokalne strategie działania i projekty z nich wynikające, nie do końca zadziałał. Nie ma problemu, by gdzie indziej wprowadzać kryteria promujące projekty z obszarów wiejskich. W poprzednim Programie i w obecnym wprowadzali kryteria gwarantujące, zabezpieczające na poszczególne obszary województwa pewną pulę środków (np. na

poszczególne subregiony). Nawet przy takich instrumentach zdarza się niejednokrotnie, że obszary nie wykorzystują tej puli, która jest w dyspozycji. Odpowiadając na pytanie Radnego Gmitruka podkreślił, że technicznie potencjalnie jest to możliwe ale wydaje się, że realnie może być to trudne. Zwrócił uwagę, że istotne jest budowanie potencjału. Zrobiono już w tym zakresie bardzo dużo. Przede wszystkim wyjazdy i spotkania na terenie całego województwa. Punkty informacyjne w funduszach europejskich miały to nakierowane jako zadanie strategiczne. Odbyły się liczne spotkania z lokalnymi grupami działania - tutaj bardzo duże wsparcia okazał Wydział Terenów Wiejskich.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora uściśliła, że mówimy tutaj o powtórzeniu scenariusza z PROW i relokowaniu środków. W przypadku EFS wskazane byłoby pójść o krok dalej – relokować z Osi IX (Włączenie społeczne) na Oś XI (Edukacja). Przesunięcie środków między osiami wymaga jednak zgody Komisji Europejskiej. W przypadku EFRR to była mniejsza zmiana, bo przesuwano w ramach jednej osi i był przynajmniej argument – lista rezerwowa. W przypadku projektów EFS, nawet jeżeli projekty z edukacji cieszą się zainteresowaniem, to nie mamy listy rezerwowej. Pomijając już kwestię, że można to zrobić przy dużym przeglądzie, czyli w przyszłym roku. Na dzień dzisiejszy trudno będzie więc znaleźć argumenty.

Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jarosław Wesołowski uzupełnił, że przy włączeniu społecznym są trzy działania i pieniądze dedykowane dla obszarów wiejskich są we wszystkich trzech działaniach. Brakuje więc argumentów.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora zapytał dyrektorów, czy widzą jakieś narzędzia czy sposoby działania, które mogłyby wesprzeć beneficjentów? Czy istnieją narzędzia, które mogłyby spowodować, żeby zainteresowanie projektami wzrosło, żeby uniknąć przesunięć? Przypomniał, że przed końcem roku posiedzenie Komisji zaplanowane jest na 10 grudnia i wstępnie można zarezerwować ten termin na kontynuowanie tematu funduszy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora w kwestii zachęcenia potencjalnych beneficjentów odpowiedziała, że wykonali w tym zakresie ogromną pracę.

Radna Beata Kocik przypomniała, że w poprzedniej kadencji padło identyczne pytanie: co można jeszcze zrobić i jak zachęcić beneficjentów. Pewne rzeczy zostały wykonane i chyba na ten moment pomysły się wyczerpały. Być może faktycznie trzeba usiąść pomyśleć, co może jeszcze zachęcić beneficjentów.

Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jarosław Wesołowski uzupełnił, że jeden pomysł na pewno sprawdza się. Są działania ekonomii społecznej na obszarach wiejskich. Tam de facto wybierano z całego województwa ośrodki akredytowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i tylko one mogły startować. Chodziło o animację przedsiębiorczości społecznej w województwie. Każdy z ośrodków wsparcia ekonomii społecznej ma dedykowany swój obszar. Im powierzono zadania. To są podmioty działające od lat, z dużym potencjałem. Nie robiono konkursu na pojedyncze projekty ekonomii społecznej, tylko im dedykowano pieniądze, pod warunkiem, że jeden milion euro przeznaczony będzie stricte na obszary wiejskie. Ośrodki miały środki na animację projektów, by dać podmiotom pieniądze na start. Nasuwa się pytanie, czy wyanimować takie projekty, gdzie będzie podmiot, który ma potencjał, który być może realizował już projekty ale dostanie dedykowane środki, żeby

wejść na obszary wiejskie, by zbudować potencjał tam, bo na danym miejscu nie ma tego potencjału. Dyrektor podkreślił, że pracują na różnymi możliwościami ale czasu jest coraz mniej.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora zasygnalizowała, że przygotowując się do renegocjacji z Komisją Europejską musimy się posługiwać ekspertami i danymi. Jeżeli nie widać tego na potencjale projektów, trzeba będzie wykonać jakieś celowane badanie. Myśląc o relokacji, za którą nie przemawia lista rezerwowa, musimy wszyscy mieć głębokie przekonanie, że LGS sobie tego życzą i podeprzeć to przekonanie własnymi badaniami i ekspertami. Przegląd będzie w przyszłym roku. Będzie wówczas możliwość by środki relokować, ale nie będzie to proste.

Radny Stanisław Baczyński na wstępie poprosił, by prezentacje na posiedzenie były przesyłane wcześniej. Można wówczas lepiej przygotować się do zadawania pytań. Osobiście realizuje kilka projektów z EFRR i EFS i podkreślił, że gdyby dla środowiska wiejskiego pojawiły się środki na drogi, straże pożarne i termomodernizację to wszystkich środków by zabrakło. Zwłaszcza w przypadku dróg i chodników potrzeby są wielkie. Widać w budżecie środki z RPO i z środków własnych na straże pożarne. Zapytał, kiedy można spodziewać się konkursu w tym obszarze? Zwrócił następnie uwagę na kwestię różnego czasu pracy ustalanego dla urzędów przez poszczególne jednostki samorządu terytorialnego. Niektóre urzędy pracują w piątek do godziny 13, a uwagi co do oceny formalnej otrzymują przykładowo o godzinie 15, w związku z czym odbiorą je dopiero w poniedziałek, zakładając jednocześnie, że termin odpowiedzi liczy się od poniedziałku. W efekcie beneficjenci źle liczą dni i powstają przeszkody formalne, które powodują, że wniosek wypada z oceny formalnej albo z listy. Poprosił o rozważenie możliwości uwzględnienia zmiennego czasu pracy urzędów. Na koniec zauważył, że obserwuje wydatkowanie funduszy unijnych i życzy by z alokacji 2014 – 2020 po roku 2023 nie została ani jedna złotówka.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora zasygnalizowała, że zamknęli rozliczenie poprzedniej perspektywy - zakontraktowali i rozliczyli wszystko. W odpowiedzi na uwagi Radnego Baczyńskiego podkreśliła, że nie da się relokować środków pomiędzy funduszami (środków z projektów miękkich na projekty twarde), pomimo takich potrzeb.

Zastępca Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Małgorzata Noga w nawiązaniu do sugestii Radnego Baczyńskiego odnośnie czasu pracy urzędów odpowiedziała, że zna temat. Mimo tysięcy wniosków starają się podchodzić indywidualnie do problemów i z każdym się zmierzyć. Procedura jest konkursowa, zainteresowanie wnioskodawców jest bardzo szerokie, alokacje przekroczone są od kilku do kilkunastokrotnie i obowiązują równe zasady dla wszystkich. Jest regulamin konkursu, gdzie precyzyjnie opisane są sposoby, jak składać wniosek, jak aplikować środki. Zdają sobie sprawę, że zdarzają się sytuacje opisane przez Pana Radnego. Urząd jest zamknięty a działamy w systemie obiegu elektronicznego. W momencie, gdy wysyłamy pismo do urzędu, a w urzędzie ustawiony jest automatyczny odbiór pism, to termin w systemie elektronicznym się liczy i biegnie. Problem jest analizowany. Celem urzędników Urzędu Marszałkowskiego nie jest odrzucanie wniosków – celem jest ocenianie i wybieranie wniosków. Pomimo dużej empatii dla zrozumienia sytuacji, wobec takich a nie innych zapisów regulaminu, urzędnicy są bezsilni. Z każdym rokiem doświadczeń przybywa, ale w tych konkretnych sprawach trudno znaleźć rozwiązanie,

które byłyby satysfakcjonujące. Nie rozstrzyga w tej chwili – sprawa jest analizowana. Trzeba jednak pamiętać, że wobec zapisów regulaminu są bezsilni, zwłaszcza, że alokacja jest przekroczona kilkukrotnie. Procedura jest konkursowa, taka sama dla wszystkich. Podkreśliła, że muszą stać na straży prawa, przepisów, działać zgodnie z zapisami regulaminu, co nie oznacza, że nie analizują każdej sprawy i do końca szukają sposobu na jej rozwiązanie. Następnie nawiązała to dużego zainteresowania termomodernizacją, wymianą źródeł ciepła, straży pożarnych i doposażania OSP. Te tematy cieszą się zawsze dużym powodzeniem i kilkunastokrotnie przekroczone alokacje dotyczą tych właśnie obszarów. Jeżeli chodzi o straże pożarne – zostało zrobione już dużo. Pytanie - co zrobić jeszcze?!. Udało się wynegocjować dodatkowe środki z Komisją Europejską ale cały czas jest ich mało. Z dwóch konkursów, które ogłosili, jeden jest tak naprawdę zamknięty. Wybrane są wszystkie projekty, łącznie z budżetem państwa. Wrócono do pierwszego projektu, do listy rezerwowej i wybrano projekty. Pieniądzy nie ma, możemy je wygenerować ale nie na tyle, by wybrać całą listę rezerwową, tylko na pojedyncze projekty. Źródłem pieniędzy są niestety głównie niepowodzenia innych wnioskodawców (nie realizują projektów zgodnie z założeniami, mają problem z zamówieniami publicznymi), czasem wynikają z różnic kursowych. Sukcesywnie dobierają projekty w momencie pojawiania się pieniędzy. Nie ma chyba szansy na dodatkowe większe pieniądze.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora uzupełniła, że pierwotna kwota wynosiła 2 miliony. Przy re negocjacjach udało się zdobyć drugie 2 miliony, co konsumują te dwa nabory. W poszukiwaniu dodatkowych środków jest do dyspozycji pewna kwota z budżetu państwa. Negocjowano z Ministerstwem i udało się bezprecedensowo dorzucić pulę środków, dzięki czemu wsparta została większa ilość projektów. Na dzień dzisiejszy niespecjalnie jest jakie pole manewru, bo wykorzystane zostało wszystko, co się dało. Przy dużym przeglądzie w przyszłym roku, biorąc pod uwagę zaawansowanie na Osi V, też nie ma wielkich szans. Komisja nie da już ekstra środków, można tylko przesuwając wewnątrz tego, co się posiada. 94% środków jest zaangażowanych w konkursie z całości Programu – przydzielone są na konkretne obszary, gdzie są na nie konkursy. Wolne środki, które można przesuwając, są coraz mniejsze.

Radny Stanisław Baczyński jeszcze raz podkreślił, że potrzeb w zakresie straży pożarnych na wsiach jest dużo. Zasygnalizował, że zamieszanie wokół tych środków spowodowała puszczona w obieg informacja, że w RPO jest 20 mln euro na samochody strażackie. Faktycznie środków było na początku 2 miliony.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Stefania Koczar – Sikora przypomniała, że ze swojej strony zaproponowali Komisji Europejskiej i walczyli w tym obszarze o 25 mln euro. Komisja niestety nie zaakceptowała tej kwoty choć nie podważała zasadności środków ale uznawała, że jest to kwestia po stronie budżetu państwa nie Komisji. Stąd może to zamieszanie.

Radny Stanisław Baczyński jeszcze raz poprosił o uwzględnienie uwag technicznych względem beneficjentów w procesie aplikowania o środki.

Zastępca Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Małgorzata Noga zapewniła, że będą analizować każdy z przypadków. Co do rozstrzygnięć, nie może zająć dzisiaj stanowiska.

Radny Stanisław Gmitruk odnośnie straży pożarnych przypomniał, że jak w ostatecznym kształcie budżetu RPO, kwota dla jednostek samorządu terytorialnego na

wspieranie OSP spadła dziesięciokrotnie, pewną rekompensatą poczynawszy od 2015 roku było pojawienie się na ten cel środków w budżecie Województwa Śląskiego.

Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jarosław Wesołowski zwrócił się do członków Komisji z prośbą, że jeżeli spotkają w terenie potencjalnego beneficjenta, odesłali zainteresowanego do Urzędu. Zależy im bardzo, by informacja o możliwościach pozyskania środków dotarła do jak największej ilości osób.

Ad. 3

Zatwierdzenie protokołu Nr 1 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich w dniu 12 grudnia 2018 r.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora zapytał, czy ktoś ma uwagi do przesłanego protokołu. Wobec ich braku przeszedł do głosowania. Komisja jednogłośnie przyjęła protokół nr 1.

Ad. 4

Przyjęcie planu pracy Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich na 2019 rok.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora przypomniał, że plan pracy Komisji został już ukształtowany.

Plan pracy Komisji, który stanowi załącznik nr 4 do protokołu, został przyjęty przez aklamację.

Ad.4

Sprawy różne.

Dyrektor Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Jerzy Motłoch zasygnalizował, że otrzymał informację z Ministerstwa Rolnictwa, że 150 mln euro dla całego kraju jest zaproponowane na gospodarkę wodno – ściekową. Tą propozycję musi jeszcze zatwierdzić Komisja Europejska. Liczy jednak, że na kwotę rzędu 40/50 mln zł dla województwa śląskiego, w przeznaczeniu na gospodarkę wodno – ściekową w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ogłosimy w tym roku konkurs.

Przewodniczący Komisji Rafał Kandziora – podziękował za spotkanie i zakończył posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Małgorzata Cieszyńska – Sokółowska

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Terenów Wiejskich
Rafał Kandziora